

BIAŁY KAMYK

22 maj 2016
nr 5/128

PISMO PARAFII PODWYŻSZENIA KRZYŻA ŚWIĘTEGO W JAWORNIKU



ŚW. STANISŁAWIE - MÓDL SIĘ ZA NAMI!

Kalendarium liturgiczne

15 MAJ
Niedziela. Uroczystość Zesłania Ducha Świętego.

16 MAJ
Poniedziałek. Święto Najświętszej Maryi Panny, Matki Kościoła.

19 MAJ
Czwartek. Święto ku czci Jezusa Chrystusa Najwyższego i Wiecznego Kapłana.

22 MAJ
Ośma Niedziela zwykła. Uroczystość Najświętszej Trójcy.

24 MAJ
Wtorek. Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny Wspomożycielki Wiernych.

26 MAJ
Czwartek. Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa.

27 MAJ
Piątek. Dzień powszedni albo wspomnienie św. Augustyna z Canterbury, biskupa.

29 MAJ
Dziewiąta Niedziela zwykła.

31 MAJ
Wtorek. Święto Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny.

3 CZERWIEC
Piątek. Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa.

4 CZERWIEC
Sobota. Wspomnienie Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny.

5 CZERWIEC
Dziesiąta Niedziela zwykła.

8 CZERWIEC
Środa. Wspomnienie św. Jadwigi, królowej.

10 CZERWIEC
Piątek. Wspomnienie bł. Bogumiła, biskupa.

11 CZERWIEC
Sobota. Wspomnienie św. Barnaby Apostoła.

12 CZERWIEC
Jedenasta Niedziela zwykła.

13 CZERWIEC
Poniedziałek. Wspomnienie św. Antoniego z Padwy, prezbitera i doktora Kościoła.

17 CZERWIEC
Piątek. Wspomnienie św. brata Alberta Chmielowskiego, zakonnika.

19 CZERWIEC
Dwunasta Niedziela zwykła.

MARSZ DLA ŻYCIA I RODZINY

15maja w stolicy wyruszył po raz kolejny Marsz dla Życia i Rodziny, natomiast w naszej diecezji od kilku lat organizowane są Marsze w trzech miejscowościach. W tym roku są one zaplanowane następująco:

- * - w Krakowie 29 maja o godzinie 10:00 z Placu Matejki
- * - w Skawinie 5 czerwca po Mszy św. o 12:30 w kościele św. app. Szymona i Judy Tadeusza
- * - W Myślenicach 29 maja o godzinie 15:00 z Rynku

„Marsze dla Życia i Rodziny są manifestacją przywiązania do wartości rodzinnych i szacunku dla życia ludzkiego. Imprezę wyróżnia jej afirmatywny charakter, ponieważ Marsze to przede wszystkim święto rodzin, stanowiące okazję do tego, by publicznie manifestować radość z posiadania rodziny. To również sposobność, by spotkać osoby, z którymi dzielimy te same wartości. Uczestniczą w nich przede wszystkim młode rodziny z dziećmi, ale także różnego rodzaju ruchy i stowarzyszenia. W minionych latach do udziału w wydarzeniu zachęcały znane i cenione osoby, m.in.: Larzena Nykiel, prof. Jan Żaryn, Przemysław Babiarczy czy Krzysztof Ziemięć.”

W Myślenicach z Rynku Marsz wyruszy w kierunku Zarabia, gdzie zakończy się wspólnym piknikiem rodzinnym. Przewidziane są różne atrakcje i zabawy (patrz załączone zdjęcia z poprzednich lat) w tym również jeżeli pogoda pozwoli dmuchana zjeżdżalnia dla dzieci. Więcej informacji można znaleźć min na Facebooku oraz na stronie <http://marsz.org>

Zapraszamy

MB i JT



(Źródło zdjęć i cytatów

http://marsz.org/miasto/myslenice/https://www.facebook.com/Marsz-dla-%C5%BBycia-i-Rodzy-My-%C5%9Blenice-320282321380176/photos?ref=page_internal)

PARTNER



PATRONI MEDIALNI:



ORGANIZATOR:



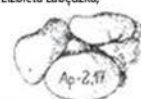
PARTNERZY:



BIAŁY KAMYK - REDAGUJE ZESPÓŁ.

Opiekun: ks. Mariusz Grzechynka, Red: Lucyna Bargiel, Andrzej Pawłowski, Wacław Szczotkowski, Beata Kiełbowicz, Elżbieta Węgrzyn, Wiktonia Sułowska, Monika Zajac, Elżbieta Łabędzka, Skarbnik: Bogumiła Węgrzyn, Skład: Agencja Reklamowa Maxiz Mateusz Góralik, Fot: Jan Janicki, E-Mail: bkamyk@op.pl

Strona Internetowa: www.bialykamyk.jawonet.pl



OPIECZĘTOWANIE

6 maja 2016 r. w piątek JE ks. bp Jan Zając udzielił sakramentu bierzmowania sześćdziesięciu młodym chrześcijanom z parafii pod wezwaniem Podwyższenia Krzyża Świętego w Jaworniku.

Podczas udzielania sakramentu dojrzałości chrześcijańskiej Kościół ukazuje wierzącym mnogość znaków i symboli. Przekazują one treści, które określają tajemnicę udzielania się Ducha Świętego wierzącemu oraz wskazują na Jego dary, a także określają zadania bierzmowanego.

Ksiądz biskup w homilii skierowanej do kandydatów do sakramentu bierzmowania podkreślił, że wydarzenie Pięćdziesiątnicy odnoszące się do całej wspólnoty Kościoła w wymiarze indywidualnym, zostaje urzeczywistnione w sakramencie bierzmowania. Znaczy to, że Duch Święty, który staje się darem dla bierzmowanego dokonuje wzrostu i pogłębienia łaski chrzcielnej i ugruntowuje ochrzczonego w godności dziecka Bożego. Dar Ducha Świętego pozwala do Boga mówić „Abba - Ojciec”. Duch Święty prowadzi do Jezusa i z Nim jednoczy. On też łączy z Kościołem i obdarowuje mocą, aby słowem i życiem, jako prawdziwi świadkowie Jezusa bronili wiary oraz dzielili się nią z innymi.

Bierzmowanie jest sakramentem podczas którego bierzmowany zostaje upodobniony do Chrystusa. Jednym z istotnych obrzędów sakramentu bierzmowania jest namaszczenie i nakreślenie olejem krzyżma świętego krzyża na czole bierzmowanego. Ten znak oznacza, że bierzmowany otrzymuje niezniszczalny charakter, znamię Pańskie, pieczęć Ducha Świętego, która upodabnia go do Chrystusa i udziela łaski rozszerzenia wiary, przez co staje się misjonarzem Dobrej Nowiny.

Tak najkrócej i najogólniej można określić to, co dzieje się w życiu człowieka wierzącego, kiedy przyjmuje sakramentalny znak bierzmowania.

Świadectwo jednego z bierzmowanych:

Nie każdy od razu poczuje moc otrzymanego Ducha Świętego. Od momentu bierzmowania On nieustannie w nas działa, jednak trzeba się dobrze "wpatrzeć", by odkryć tę zmianę. Ja odczułem ją w moim życiu. Odnowiona wiara, dzięki spowiedzi i bierzmowaniu, umocniła mnie. Jeszcze nigdy nie czułem tak bliskiej obecności Boga, która przejawia się między innymi jako wsparcie w postaci miłosierdzia, Sakramentów i Jego Łask. Teraz o wiele bardziej ufam Bogu, bo wiem, że jest przy mnie Jego Syn w Najświętszym Sakramencie, Duch Święty i On sam. Bierzmowanie odmieniło mnie. Ale w sposób, jakiego bym się nigdy nie spodziewał... Przeżyłem swoiste nawrócenie. Św. Jan Paweł II mówił: "Dzięki pieczęci Ducha, otrzymanej podczas bierzmowania, chrześcijanin osiąga pełnię swej tożsamości i staje się świadomy swego posłannictwa w Kościele i świecie."

Życzę wszystkim bierzmowanym, by z każdym dniem Wasza posługa tu na ziemi, szczególnie w swoim środowisku, ale także wśród nieznanym ludzi, była owocem pracy, jakiej dokonał w Was Duch Święty. "I rzekł do nich: <<Idźcie na cały świat i głoscie Ewangelię wszelkiemu stworzeniu!>>" (Mk 16, 15)

Karolina Pająk



PIELGRZYMKA DO GNIEZNA I LICHENIA

W dniu 30 kwietnia 2016r. we wczesnych godzinach porannych wyruszyliśmy z ks. proboszczem W. Salawą na pielgrzymkę do Gniezna i Lichenia. W czasie podróży śpiewaliśmy pieśni, odmawialiśmy różaniec i tak w modlitewnym skupieniu o godz. 11 dotarliśmy na wzgórze Lecha, gdzie znajduje się Katedra Gnieźnieńska. Na parkingu czekał na nas przewodnik, który oprowadzał nas po katedrze, przybliżając nam historię Polski. W Katedrze znajduje się Srebrny Relikwiarz św. Wojciech oraz dwa gotyckie portale. Nawa główna otoczona jest czternastoma kaplicami, w których pochowano dawnych metropolitów gnieźnieńskich.

O godz. 12:00 uczestniczyliśmy we Mysz Świętej, w której jednym z celebrantów był proboszcz ks. Salawa. Po Mszy św. Udaliliśmy się pod słynne Drzwi Gnieźnieńskie. Ukazują one życiorys św. Wojciecha, a znajdują się w Katedrze. Następnie zwiedzaliśmy Muzeum Archidiecezjalne i udaliśmy się na wzgórze Panieńskie. Tam znajduje się Rynek miasta. Na nawierzchni Rynku ułożony jest krąg darczyńców. Składa się on z tablic spiżowych i granitowych, na których wyryte są herby i nazwy miast oraz instytucji, które wspierały finansowo organizację obchodów 1000-lecia śmierci św. Wojciecha. Znajduje się również tabliczka Myślenic, a odnalazła ją najmłodsza uczestniczka pielgrzymki – Urszula Orzechowska.

Przewodnik w drodze do autokaru opowiadał różne ciekawe historie, nie sposób wszystko opisać. W godzinach popołudniowych udaliśmy się do Ostrowa Lednickiego, gdzie prawdopodobnie odbył się chrzest Mieszka I w 966r. Jest to największa wyspa na jeziorze Lednickim. Na wyspie znajdują się ruiny palatium i Kościoła. Zachowały się pozostałości grodu i relikty zespołu poromańskiej architektury pałacowo-sakralnej (z basenami do chrztu).

Z Ostrowa Lednickiego pojechaliśmy na Pola Lednickie, które leżą nad jeziorem Lednickim i są ważnym punktem na Szlaku Piastowskim. Tu spoczywa śp. o. Jan Góra – główny inicjator spotkań lednickich. Nad jego grobem modliliśmy się, a następnie udaliśmy się do Bramy Trzeciego Tysiąclecia.

Jest to budowla o ażurowej konstrukcji w kształcie ryby, długość wynosi 36 m, a wysokość 9m. Ryba to znak Chrystusa. Nieopodal bramy stoi dzwonnica z dzwonem „Jezus Chrystus”. Do „Ryby” prowadzi droga procesyjna, po bokach, której ustawione są stacje Drogi Krzyżowej. W części zach. pola znajduje się Ośrodek Duszpasterski, a w nim kaplica, Muzeum Jana Pawła II i sale zgromadzeń. Przy ośrodku ustawiony jest potężny głaz-pomnik(ok.25t.)przwieziony z kopalni węgla brunatnego „Konin”, upamiętniający rocznicę śmierci Jana Pawła II. Ok.godz.19:00 pożegnaliśmy Pola Lednickie udając się do Lichenia.

Do Domu Pielgrzyma „ARKA” w Licheniu przyjechaliśmy ok.godz.20.40 i w szybkim tempie było zakwaterowanie, aby o 21:00 uczestniczyć w Apelu Jasnogórskim oraz procesji. Po tej uroczystości udaliśmy się na spoczynek, po bardzo wyczerpującym dniu.

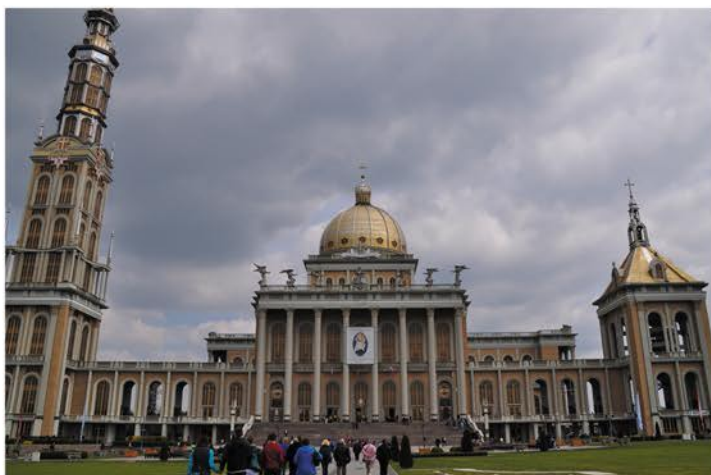
W niedzielny poranek 01.05.16 o godz. 7:30 uczestniczyliśmy w Eucharystii, a potem można było w ciszy i skupieniu oddać się w ramiona Matki Bożej przed Jej Cudownym Obrazem, zwiedzić podziemia Bazyliki, Golgotę, podziwiać piękne widoki z wieży czy też nawiedzić kościół św. Doroty. W południe opuściliśmy Licheń udając się do Lasu Grąblińskiego. Nawiedziliśmy Kościół P/w Matki Bożej Dziesięciu Cnót Ewangelicznych, a potem ruszyliśmy odprawić Drogę Krzyżową. O godz.13:00 udaliśmy się na obiad, a następnie żegnając się z Matką Boską Licheńską odśpiewaliśmy „O Maryjo żegnam Cię” i ruszyliśmy w drogę powrotną ze śpiewem i modlitwą na ustach. Po drodze wstąpiliśmy na Jasną Górę, aby oddać hołd Maryi modląc się przed Cudownym Obrazem. Do Jawornika wróciliśmy około 21:30, lecz nikt nie odczuwał zmęczenia bo właśnie naładowaliśmy „akumulatory”. Staliśmy się głębiej umocnieni wiarą, aby Pana Boga chwalić całym sercem.

Parafianom polecam brać udział w organizowanych pielgrzymkach, a zwłaszcza do Lichenia. Matka Boża Licheńska- Ona Cię wysłucha, wesprze, doda siły i wiary.

Serdeczne podziękowania należą się pani Krystynie Wilkołek za trud i serce włożone w zorganizowanie pielgrzymki. Bóg zapłać.

Anka i Karolina





fot: Krystyna Wilkołek

JEST W ORKIESTRACH DĘTYCH JAKĄS SIŁA

„Niby nic, a tak się to zaczęło...”

Najpierw zrodził się pomysł: „Byłoby wspaniale, gdyby w Jaworniku powstała orkiestra dęta” – przecież Jawornik w którym nie brakuje ludzi zdolnych, utalentowanych, ambitnych, umuzykalnionych, do tej pory nie mógł doczekać się własnej orkiestry. Tymczasem dużo mniejsze miejscowości w naszej Gminie pod względem liczebności mieszkańców, mogą się poszczycić własnymi orkiestrami. Dlaczego Jawornik, który w okresie międzywojennym posiadał orkiestrę dętą, teraz z zazdrością miałby się przyglądać sąsiednim miejscowościom, tym bardziej, że dysponuje odpowiednimi zasobami ludzkimi i tradycjami muzycznymi. Szkoda by było, by taki potencjał ludzki, który drzemie w naszej wspólnotie lokalnej, się zmarnował. Oprócz tego, jak śpiewała Halina Kunicka w swojej piosence, jest w orkiestrach dętych jakaś siła i dodajmy jakaś magia oraz czar, który powoduje, że pomimo swej skromności, prostoty i standardowości chce się je słuchać, podziwiać i nimi zachwycać. Wtedy też jest okazja chwalić osiągnięcia i efekty współpracy zespołowej, której owoc w muzyce jest szczególnie widoczny i słyszalny, bowiem rodzi zgranie, współbrzmienie i harmonię dźwięków. A w muzyce, taka sytuacja, jest obrazem piękna, kunsztu i perfekcji.

Pomysł motywuje do działania. I znowuż. Mamy efekt dobrej współpracy. Powstaje Orkiestra Dęta w Jaworniku. Informowałem wielokrotnie mieszkańców Jawornika, jak tworzyła się krótka historia powstawania naszej orkiestry. Nie będę zatem powtarzał wszystkiego od nowa. Przypomnę tylko, że orkiestra powstała dzięki środkom przyznanych z Funduszy Europejskich za pośrednictwem LGD „Między Daliną i Gością”, dla projektu „Reaktywacja, wyposażenie i szkolenie Orkiestry Dętej w Jaworniku” w ramach działania 413 Wdrażanie Lokalnych Strategii Rozwoju objętego PROW. Trzeba jasno stwierdzić, że chociaż w orkiestrze, tak jak w każdym teamie najważniejsi są ludzie, to pieniądze jednak odgrywają znaczącą rolę, bo bez tej pomocy finansowej trudno byłoby zrealizować pomysł i marzenia. Oprócz środków z Funduszu Europejskiego, ważny był wkład własny, o którym również pisałem, a na który składał się koszt pracy Pana Kapelmistrza Roberta Bylicy, nieodpłatne wynajmowanie pomieszczenia do szkolenia orkiestry w Gimnazjum, gwarantowane przez Panią Dyrektora Renatę Marzec oraz środki otrzymane od Rady Sołeckiej Jawornika, a także społeczności Jawornika, która hojnie wsparła tę inicjatywę. Jeszcze raz bardzo pragnę podziękować wszystkim, którzy wsparli tworzącą się orkiestrę, czy to finansowo, czy mentalnie, czy angażując się w formie wolontariatu, czy modląc się w tej intencji, czy też dobrze życząc rodzącemu się projektowi. Dziękuję w imieniu swoim, Pana Kapelmistrza i wszystkich, którzy tworzą naszą Orkiestrę Dętą.

Jest okazja, aby o orkiestrze jawornickiej coś więcej powiedzieć. Myślę, że najlepiej słyszalnym głosem o orkiestrze będzie głos z samej orkiestry. Udało mi się namówić do tej operacji kogoś, kogo pasją jest muzyka i orkiestra dęta. Proponuję czytelnikom „Białego Kamyka” wywiad z panem Tomaszem Pieczarą, który podobnie jak liczni, piał z zachwytem na wiadomość o inicjatywie powstania orkiestry, który od początku sekundował temu projektowi i który związał się od początku z tworzącą się orkiestrą. Oddajmy mu zatem inicjatywę.

Ciąg dalszy na stronie 6



Biały Kamyk (BK): Proszę na sam początek kilka zdań o sobie.

Pan Tomasz Pieczara (TP): Tomasz Pieczara, 42 lat

Szczęśliwy mąż Moniki (żonę poznałem w Holandii i porwałem do Polski gdzie się osiedliliśmy w 2000 roku) oraz dumny ojciec czwórki urwisów o imionach: Laura, Damian, Melanie i Evelina. W sumie tyle mogłoby wystarczyć, ale dostałem polecenie dłuższych wypowiedzi, co zatem czynię.

Kiedyś (dawno temu kiedy miałem jeszcze -naście lat) skończyłem PSM I st. w Myślenicach w klasie instrumentów dętych (klarnet). Następnie równolegle do nauki pobieranej w krakowskim technikum mechanicznym, kontynuowałem naukę muzyki w szkole muzycznej II stopnia w Krakowie na ulicy Basztowej . Niestety po 3 latach ciekawość i głupota młodzińskich lat spowodowała, że przerwałem przygodę z muzyką na okres 20 lat.

Praca, ciągłe wyjazdy i gonitwa za przyziemnymi stronami naszego życia sprawiały, że muzyka stała na szarym końcu moich najdalszych planów.

Jednak kiedy moja najstarsza córka Laura (4 lata temu) zdała egzamin do szkoły muzycznej i zaczęła grać na wiolonczeli coś drgnęło. Rozpoczął się mój powrót do muzyki. Ucząc się z Laurą i pomagając na początkach jej podróży z muzyką rozpałał się we mnie płomień, który z czasem zamienił się w lawinę ognia. Muzyka zaczęła się we mnie odradzać i ten zapomniany talent jaki otrzymałem od Boga w końcu mnie pochłonię. Szkoda, że jako młody człowiek i buntownik całą gębą nie dostrzegłem starań rodziców i nie słuchałem słów mamy, która zbierała pochwały na temat moich umiejętności i robiła wszystko bym szedł przez życie z muzyką na ramieniu. Muzyk to podróżnik – i ja taki byłem, lecz moje podróże nie zostały oparte na muzyce, lecz w jej towarzystwie na poszerzaniu światopoglądu i zdobywaniu świata wędrując po Europie.

Kiedy pracowałem w Holandii często widziałem orkiestry dęte, ubrane w piękne mundury , które paradowały ulicami wsi i miasteczek, grając na festynach, okolicznościowych imprezach czy przy kościołach i katedrach w niedzielne popołudnia. Ludzie tam żyli zgoła inaczej jak mogłem to oglądać u nas w Polsce. Mieli czas dla siebie, na szukanie w życiu czegoś innego jak tylko pogoń za pieniędzmi , których i tak zawsze jest za mało. Marzyło mi się wtedy by z nimi grać, lecz zamiast tego znowu jakiś wyjazd i nowe doświadczenia. Pochłanianie świata, ciągła nauka i obserwacja, dopasowywanie trudnej polskiej nicości do ograniczonego zasadami zachodu. Tak mijały miesiące i lata. Ale jak powiadają „nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło” i tak jest ze mną. Bagaż doświadczeń, obserwacji nauki pokory i tej nabytej odwagi do pełni życia jaki zdobyłem procentuje teraz po latach. Może to zabrzmieć lakonicznie, ale ja naprawdę mam w życiu szczęście.



Włóczyłem się po świecie jak ten „włóczykij z bajki o muminkach” by w końcu stać się przysłowiowym mężczyzną: wybudować dom, posadzić drzewo i spłodzić syna. Przy moim boku jest kobieta, która jest filarem i oparciem w najtrudniejszych chwilach. Dzięki żonie Monice - która jest silnikiem napędowym naszej rodziny i w niewyobrazalny dla mnie sposób ogarnia prowadzenie domu, wychowanie dwujęzycznych dzieci (u nas w domu mówimy po polsku i po holendersku) ma jeszcze czas i chęć na dopingowanie mnie w moim hobby, wiedząc, że ta moja pasja jest czasem dla niej przekleństwem powiększającym jej obowiązki domowe - gram w orkiestrze, śpiewam w chórze i od 9 miesięcy jestem członkiem reprezentacyjnej orkiestry dętej w Myślenicach. Boje się, że na tym się nie skończy, ale nie zapesajmy i niech się dzieje tak jak Bóg to zaplanował...

BK: Od kiedy związał Pan się z naszą jawornicką orkiestrą

TP: Gram w orkiestrze dętej w Jaworniku od samego początku, czyli od pierwszego spotkania chętnych dęciaków, którzy chcieli zaistnieć w składzie orkiestry. Zdziwiony byłem niezmiernie na pierwszym spotkaniu organizacyjnym na widok dzieci. Połowa nie знаła zupełnie nut. Wiem, że jest wiele utalentowanych osób w Jaworniku(w moim wieku) , którzy się krępują i boją konfrontacji z dziećmiuchami w orkiestrze. Apeluje do Was i zachęcam by spróbować, bo „nie taki diabeł straszny jak go malują”. Sugestia i porównanie Pana Roberta kapelmistrza do diabła zupełnie przypadkowa. Nigdy nie jest za późno za naukę i warto spróbować, bo życie jest krótkie i tylko nasza wola powstrzymuje nas przed wyzwaniem. Taką opinie i moją własną maksymę życiową potwierdzą na podstawie mojej konfrontacji po pierwszym spotkaniu chóru o roboczej nazwie „Marzenie organisty”. Poszedłem na pierwsze spotkanie chóru z ciekawości i z przekory, byłem ciekaw frekwencji po zapowiedziach o powstającym chórze. Byłem pewny, że w naszej Jawornickiej osadzie nie ma śpiewających dusz, które odważą się na wysiłek związany z próbami - i co? – wielkie zdziwienie!!! Sala była pełna - co najmniej 20 osób. I tak stałem w tych drzwiach z pokorą, widząc jak bardzo się myliłem.

BK: Gdzie i jak często odbywają się próby orkiestry?

TP: Próby orkiestry odbywają się w poniedziałki o 18.00 w gimnazjum w Jaworniku. Hm... - gramy – próbujemy grać – ćwiczymy – powodujemy, że Pan Robert wychodzi z siebie i staje obok. Tak to wygląda , choć jak możemy się pokazać i coś zagrać dla ludzi to jakoś to brzmi. Myślę że jesteśmy na etapie gdzie chęci są większe aniżeli umiejętności, ale jak ktoś kiedyś powiedział „Ćwiczenie czyni mistrza”. Praca muzyka i doskonalenie tego fachu jest oparta na mozolnej pracy nad sobą i swoimi umiejętnościami. Ja to widzę w specyficzny sposób i próbuje to pokazać moim dzieciom, które również grają na różnych instrumentach : ... Muzyk to osoba, która z ciszy wydobywa dźwięki, a te następując po sobie powodują u słuchających chęć powstania zupełnej ciszy – takiej by usłyszeć każdy dźwięk z osobna i napawać się jego pięknem ...

BK: Proszę bez oporów powiedzieć coś na temat kapelmistrza i składu orkiestry.

TP: Jest to trudne pytanie. Hm... Jestem bardzo krytycznie nastawiony do siebie i innych ludzi wokół mnie. Nie powinienem oceniać innych lecz z drugiej strony wskazać błąd i próbować wytłumaczyć dlaczego i jak to zrobić inaczej (lepiej) jest obowiązkiem każdego rodzica i opiekuna. Zatem mogę tylko

wskazać zachowania i rzeczy jakie nie są zgodne z moim wychowaniem i rozumieniem rzeczywistości. Pan Robert – śmieszne bo jest pewnie młodszy ode mnie, a ja mu „Panuję”... ale to jest właśnie ten dystans i szacunek jaki temu wybitnemu człowiekowi się należy. To jest PAN Robert. I tu szkoda, że wiele nastolatków nie dostrzega tej formy szacunku i traktują naszego kapelmistrza jak kolegę z boiska. Szkoda ... Mamy w orkiestrze utalentowane dzieci, które sprawiają wrażenie jakby to ich rodzice zmuszali je do grania w orkiestrze. To jest tylko godzina próby, a ciągle uspakajanie, zwracanie uwagi by nie gadać, brak minimum ćwiczenia w domu powoduje, że Pan Robert nie jest w stanie zaprezentować ich talentu w pełnej skali. Takie teksty jak: nie mam nut..., tamten miał nuty i nie przyszedł więc nie mogę grać..., sorki ale muszę odpowiedzieć na sms..., czy podobne zachowania deprymują resztę orkiestry. Czasem Pan Wacław się denerwuje i przyznam mu rację, bo każdy ma w kieszeni smartfona, każdy ma w domu komputer, laptopa i drukarkę – niestety brak chęci i wyobraźni by coś od siebie zrobić, wnieść do zespołu. A... i ostatnia rzecz jaka mnie osobiście śmieszy i denerwuje (mam nadzieję że młodzież w naszej orkiestrze to przeczyta i może się zastosuje do tej zasady) – „zasada pałeczki” ... kiedy kapelmistrz (dyrygent) podnosi rękę do góry to znaczy, że trzeba podnieść instrument do ust, być przygotowanym do pierwszego dźwięku i patrzeć na kapelmistrza jak na „hostie w czasie podniesienia”. Daleko nam w naszej jawornickiej orkiestrze do takich podstawowych zachowań, ale może kiedyś Pan Robert doczeka ... czego mu serdecznie życzę. Żeby podsumować ten punkt optymistycznie to powiem tak: jestem pełen podziwu dla tych młodych ludzi, bo 25 lat temu byłem taki jak oni dzisiaj, więc pewnie przerodzą się kiedyś z kokonów w piękne motyle

BK: Kto dobiera repertuar orkiestry?

Orkiestra gra na tyle na ile umie. Zatem to Pan Robert dobiera repertuar w odniesieniu do realnych możliwości grających osób. Robi to doskonale i to należy podkreślić z całą powagą. To Pan Robert opracowuje i rozpisuje partie nut dopasowując stopień trudności partytury do umiejętności poszczególnych osób, sekcji instrumentów i ogólnego brzmienia zespołu. Pan Robert czuwa by to co jest zapisane w nutach było zagrane przez członków orkiestry.

BK: A coś na temat koncertowania orkiestry?

TP: Koncertować można jak ma się zrobiony repertuar kilkudziesięciu numerów. Nie można koncertować z kilkoma pieśniami kościelnymi, na których opiera się na dzisiaj nasza orkiestra. Jak pisałem wcześniej nie przeskoczmy pewnych spraw i trzeba czasu by się wykrystalizował skład orkiestry podatny na mobilizację i progres. Prozaiczna sprawa, tzw. LIRKI- uchwyt na nuty do instrumentów i małe foliowe zeszyty na nuty. Niby koszt 2.000 złotych – ale bez tego nie zagramy marszy, nie zagramy na procesji, nie zagramy na festiwalu ani na pogrzebie. Wiem, że Pan Wacław stara się jak może o zdobywanie środków finansowych na tego typu cele, ale niestety 2.000 zł to dużo by bez sponsora dokonać takiej inwestycji.

BK: Jak społeczeństwo jawornickie odbiera występy i koncerty naszej orkiestry?

TP: Sprawa jest prosta. Orkiestra dęta wzbudza zachwyt i szacunek. Jestem pewny, że mieszkańcy Jawornika są dumni, że mają orkiestrę dętą i z pewnością chcieli by nas słyszeć częściej. Uważam, że na sam początek częstsze przygrywanie na mszach upewniłoby świadomość istnienia orkiestry. Przyzwyczało mieszkańców Jawornika do nawyku słuchania i pomogło orkiestrze na wypracowanie własnego stylu. Samo granie jest twórcze i zachęca członków orkiestry do samokrytyki oraz wpływa mobilizująco. Ostatnio słyszę uwagi osób mieszkających w Jaworniku, że nas nie widać, że orkiestra gra za mało. Ludzie pytają kiedy znowu zagramy, a dlaczego chór nie śpiewa – to takie piękne. Tak na koniec moja własna dygresja; Panie Robercie - a może chór i orkiestra razem. Jestem pewien, że kto jak kto - ale Pan podoła temu wyzwaniu na chwałę Bożą i radość mieszkańców Jawornika.

BK: Dziękuję bardzo Panu Tomaszowi za szczerą, trafną, rzetelną ocenę tej rzeczywistości jaką jest nasza raczkująca jawornicka orkiestra. Ujawniło się, to co nie jest tajemnicą, że Orkiestrę czeka dużo pracy, wytrwałości, cierpliwości i niestety - dużo środków finansowych do zdobycia. Oby stała się wkrótce z nieopierzonego nowicjusza doświadczonym zespołem.

Wacław Szczotkowski



POMÓŻ MATKO

SPÓJRZ MARIO MATKO
NA NASZE KŁOPOTY I TROSKI
OGARNIJ MIŁOŚCIĄ MATCZYNĄ
NASZE MIASTA I WIOSKI

MIŁOSIERNIA I DROGA MATECZKO
NASZ NAJDROŻSZY KWIECIE
WIEŚ ILE BIEDY I NIEDOLI
JEST NA CAŁYM ŚWIECIE

WIEŚ MATUCHNO ILE BOŻEGO
NA ŚWIECIE NIEROZUMIENIA
KROCZĄCYCH DUSZ ZA SZATANEM
A NIE DO ZBAWIENIA

POWIEDZ DROGA MATECZKO
JAK CZYNIĆ I CO ROBIĆ
ŻEBY Z TWOIM SYNEM MOGLI
SIĘ WSZYSCY W ŚWIECIE POGODZIĆ

POMÓŻ NAM MATKO KOCHANA
W OBECNEJ CHWILI
BY TWOJEGO MIŁOSIERNEGO
SYNA WSZYSCY UWIELBILI

DZIADEK ROMAN

KONKURS RECYTATORSKI "KSIĄŻKA MOIM PRZYJACIELEM"

Konkurs ten, to ciąg dalszy naszych starań o rozwijanie u dzieci zainteresowań książką. A także rozbudzanie miłości do czytania poezji, zaznajamianie z polskimi autorami wierszy dla dzieci, dostarczanie wzorów pięknej mowy ojczystej. Konkurs uczy zdrowej rywalizacji, dostarcza wielu emocji i niezwykłych wzruszeń, zarówno uczniom, jak i ich wychowawcom.

Wystąpienie przed publicznością przełamuje stres, dostarcza pozytywnej energii i dowartościowuje uczestnika.

Dzieci wraz z rodzicami same wybierały autora i utwór, pojawili się tutaj: J. Tuwim, J. Brzechwa, D. Gellner, I. Jędraszek. Ku naszemu zaskoczeniu wiele dzieci zgłosiło chęć udziału, od tych najmłodszych aż do starszaków. W dzień konkursu przybyły przepięknie przebrane, inne przygotowały potrzebne rekwizyty. Poziom recytowania był bardzo wysoki, co potwierdza szacowne jury: p. B. Polewka, E. Kurek i p. dyrektor B. Łętocha.

Jeszcze raz dziękujemy naszym młodym recytatorom za udział i piękne zaprezentowanie utworów literackich.

Lucyna Bargiel



WYCIECZKA PRZEDSZKOLAKÓW DO OSP



WYCIECZKA PRZEDSZKOLAKÓW DO TEATRU LUDOWEGO W KRAKOWIE



Na początku maja tj. 5.05.2016 roku dzieci z grup starszych Krasnale i Pszczółki pojechały ze swoimi paniami do Teatru Ludowego w Krakowie na sztukę pt. „Pyza za wielką wodą”.

Dzieci już od rana były bardzo podekscytowane. Przyszły do przedszkola z wypchanymi plecakami, w przedszkolu dostały jeszcze drożdżówki i soczki. Tak zaopatrzeni wyruszyliśmy autokarem do Krakowa. Były korki, ale dzięki pani dyrektor udało nam się je ominąć. Dzieci miały więc czas, aby skosztować część swoich zapasów z plecaków. Czasami mam wrażenie, że dla dzieci największą atrakcją jest zjadanie przygotowanych przez rodziców smakołyków, a cel wycieczki jest na drugim miejscu. Jednak przedstawienie było bardzo ciekawe i wciągające. Dzieci z zainteresowaniem obserwowały wędrowniki Pyzy po Ameryce, poznawały miejsca słynnych Polaków w U.S.A. Oczywiście po przedstawieniu znikła druga część zapasów z plecaków i mogliśmy wracać do przedszkola. W drodze powrotnej część dzieci ucięła sobie drzemkę zmęczona drogą, ale większość umilała sobie podróż śpiewem znanych piosenek, lub rozmową z kolegami. I jednym i drugim szybko minęła droga. W przedszkolu czekał na dzieci obiad, a potem stęsknieni rodzice.

Barbara Biernacka-Żaba

WYCIECZKA

W dniu 06.05.2016 r. odbyła się długo wyczekiwana wycieczka kółka dziennikarskiego do Krakowa. Była to wyjątkowa wyprawa – oto bowiem, my, młodzi dziennikarze, mogliśmy podglądać pracę prawdziwych profesjonalistów. Zawitaliśmy w progi... Radia RMF FM. Punktualnie o godzinie 8.00 czekaliśmy w szkole, by następnie wyruszyć w drogę, która niezmiernie nam się dłużyła. Kiedy dotarliśmy na Kopiec Kościuszki, zobaczyliśmy bannery, anteny oraz samochody w charakterystycznych, żółto-niebieskich barwach. Nie wiedzieliśmy, czego się spodziewać i jak wygląda Radio od wewnątrz. Zdradzimy, że byliśmy bardzo zaskoczeni.

Po najpopularniejszej w Polsce rozgłośni oprowadzał nas pan Krzysztof Nepelski, który pracuje tam od 1993 roku. Opowiadał nam wiele ciekawych historii i znał wszystkich w Radiu. Na początku zwiedziliśmy stację RMF MAXX, gdzie przywitał nas Irek Jakubek. Wywarł on na nas duże wrażenie i bardzo interesował się tym, skąd jesteśmy i co robimy na kółku dziennikarskim. Oprócz pamiątkowego zdjęcia na długo zapamiętamy jego słowa – „Nie ważne jaka jest Twoja praca; ważne, by była związana z Twoją pasją”.

Mogliśmy również na żywo zobaczyć pracę dziennikarzy prowadzących Fakty. Kolejnym punktem naszej wycieczki było studio „Byle do piątku”. I znowu ujrzeliśmy „znany głos” pana Roberta Karpowicza, który pokazał nam jak wygląda praca w studiu radiowym.

Po wyjściu z Radia dostaliśmy gadżety: smycze, kominy, odbłaskowe opaski oraz okulary słoneczne z logiem RMF FM, którymi mogliśmy się wyróżnić podczas kolejnego punktu programu – wizyty w kinie, na seans pt. „Zwierzogród”.

Dla wszystkich uczestników wycieczki był to niezapomniany wyjazd, który pozwolił nam porównać nasze wyobrażenia z radiową rzeczywistością. Był to dla nas zupełnie inny świat – i bardzo się cieszymy, że chociaż przez chwilę mogliśmy w nim uczestniczyć.

Emilia Czepiel, Błażej Braś, Hubert Rudzki, klasa 5a



SUKIENKI MATKI BOŻEJ CZĘSTOCHOWSKIEJ

„Matka Boska Częstochowska ubrana perłami, cała w złocie i brylantach modli się za nami”-tymi słowami rozpoczyna się jedna z pieśni ku czci Pani Jasnogórskiej. Nie ma w tym nic dziwnego, gdyż jak podaje m.in. Jasnogórskie Centrum Prasowe, ciemna twarz Matki Bożej Częstochowskiej kontrastuje ze złotymi koronami i bogato zdobionymi w klejnoty sukienkami. Wśród szat Matki Bożej można wyróżnić m.in.:

1. **Sukienkę brylantową**, zwaną też diamentową, pochodząca z XVII wieku. Wykonana przez brata zakonnego Klemensa Tomaszewskiego, popr. przez br. Makarego Szyftowskiego. Była przeznaczona na największe uroczystości i święta kościelne. Mieni się ona setkami brylantów, emaliowanych rozet, brosz, różnych zawieszek. (...) Aplikowana (na nowe płótno) raz w XIX wieku, drugi raz przez Siostry Westiarki z Warszawy – ukończona 1 kwietnia 1966 roku.

2. **Sukienka wierności**, zwana też rubinową, z XVII wieku, dzieło braci Klemensa Tomaszewskiego i Makarego Szyftowskiego. Była przeznaczona na okres Adwentu i Wielkiego Postu, o klejnotach wysadzanych głównie rubinami lub kamieniami w typie rubinów, m. in. granatami. Aplikacji z uzupełnieniami na nową, srebrną blachę dokonały Siostry Westiarki z Warszawy. (...) Na aksamitne podłoże zostały naszyte klejnoty starej rubinowej biżuterii od XVI do XX wieku. Najwięcej jest na niej biżuterii ozdobionej rubinami, a więc kamieniami, które ze względu na czerwony kolor symbolizują Mękę Chrystusa. Na tej sukience znajduje się pewien szczególny i rzadki klejnot. Jest nim buteleczka na wonności wykonana z olbrzymiej perły, a właściwie z dwóch zrosniętych ze sobą pereł. Wykonana została prawdopodobnie we Włoszech w XVII wieku. Obok klejnotów starej rubinowej biżuterii na aksamitnym podłożu współcześnie naszyto ponad 214 ślubnych obrączek, stąd ta nazwa - wierności. Wykonana była ku upamiętnieniu Wielkiej Nowenny – Rok Wierności (1957). Ówczesny przeor Jasnej Góry o. Teofil Krauze po wykonaniu pracy konserwatorskiej odebrał sukienkę od Sióstr Westiarek 21 sierpnia 1967 roku. Konsultacji udzielała artystka prof. Irena Lorentowicz.

3. **Sukienka koralowa** z 1910 roku, dar kobiet ziemi kieleckiej - jako ekspiacja (wynagrodzenie) po smutnym wydarzeniu kradzieży sukienki i koron w 1909 r. Ufundowana z okazji drugiej koronacji Obrazu Matki Bożej w 1910 r. Wykonana przez hafciarkę krakowską (jedne źródła podają, że nieustalonego imienia, inne – że hafciarka owa nazywała się Krakowska), a sprawiona przez włościan ze wsi Rembieszycy i Złotniki w kieleckim. Na tle jedwabnym, wyszywana głównie koralami, a także nicią złotą, galonami i cekinami, o motywach wici roślinnej z drobnymi kwiatkami na sukience Dzieciątka, z krzyżykiem koralowym z XIX w. przy szyi Marii.

4. **Sukienka milenijna**, zwana też sukienką tysiąclecia - wykonana w związku z uroczystościami Millenium - Tysiąclecia Chrztu Polski (1966-1966) przez Siostry Westiarki z Warszawy, ukończona w lutym 1965 r. Inicjatorem powstania był ówczesny przeor Jasnej Góry o. Teofil Krauze. Podłoże srebrnej blachy wykonanej przez złotnika Czyżewskiego zostało obciągnięte niebieskim haftem z motywem lilii, z naszytymi brylantami na sukni Maryi, a na sukni Dzieciątka – haft purpurowy z motywami orientalnymi rozetek, również ze świecącymi brylancikami. Projekt zatwierdził i patronował mu Prymas Polski kard. Stefan Wyszyński. Poświęcona przez Prymasa Tysiąclecia ze współudziałem abpa Karola Wojtyły 3 maja 1966 r.

5. **Sukienka koralowa** z 1969 r. (zwana też koralowo-perłowo-biżuteryjną) - wykonana przez Siostry Westiarki z Warszawy, ukończona 24 kwietnia 1969 roku. (...) Podłoże – srebrna blacha - zostało obciągnięte aksamitem niebieskim i czerwonym, na którym zostały umocowane perły, koraliki, emaliowane broszki, krzyżyki i łańcuszki. (...) Sukienka ta brała udział w różnych wystawach, m.in. w Monachium i Sztokholmie. Wypożyczona na wystawę - „powróciła już szczęśliwie na Jasną Górę” – zapewnia o. dr Jan Golonka.

6. **Sukienka sześćsetlecia**, zwana też złotą - dar wdzięczności za 600-lecie obecności Obrazu na Jasnej Górze. Wykonała ją s. Genowefa Barbara Rawa, karmelitanka w 1982 r. Wyszywana złotą nitką, z elementami złotej biżuterii. (...) Konstrukcja sukienki jest wykonana ze srebrnej repusowanej blachy przez artystę Tadeusza Rybskiego z Krakowa. Została obciągnięta czerwonym i niebieskim aksamitem, części sukni pokryto przyczepiając perełki, natomiast na wywiniętych częściach fałd maforionu haft w kolorze błękitu. Płaszcz Maryi i Dzieciątka pokrywa haft wici roślinnej z licznymi szlachetnymi i półszlachetnymi kamieniami. Na tej sukni są umieszczone największe półszlachetne kamienie,

m.in. kolczyki, sygnety, spinki, brosze, wisiorki, na których to wyrobach złotniczych widzieć można brylanty, perły, rubiny, turkusy, szmaragdy, granaty, opale i topazy, często zestawione w rozety. Dzieciątka trzyma w ręku książkę, na grzbiecie której jest wygrawerowany napis: „W 600-lecie obecności obrazu Bogarodzicy na Jasnej Górze ufundowano staraniem OO. Paulinów za generała Józefa Płatka i przeora Konstancjusza Kunza”. (...)

7. **Sukienka bursztynowo-brylantowa**, zwana też sukienką zawierzenia Totus Tuus – powstała w 2005 roku. Jest wotum z okazji 350. rocznicy Obrony Jasnej Góry przed Szwedami (1655 r.) oraz wotum dziękczynnym za życie i pontyfikat Jana Pawła II, a także za 25-lecie powstania „Solidarności”. Inspiracją do powstania sukienki były również korony papieskie, które Jan Paweł II pobłogosławił i przekazał dla jasnogórskiego wizerunku 1 kwietnia 2005 r. Wykonawcą bursztynowej sukienki jest Mariusz Drapikowski, złotnik i bursztynnik gdański, a fundatorami Spółdzielcze Kasy Oszczędnościowo-Kredytowe. Do wykonania sukienki użyto 9 kg bursztynu i ok. 1000 brylantów. Część bursztynu pochodzi z Polski, ale wykorzystano także surowiec z Sambii i Ukrainy. Całość jest wykonana na konstrukcji srebrnej, wyłożonej bursztynem, jak również jest okuta złotem. Jako motyw zdobniczy użyto wyobrażenia lilii andegawskich, przyozdobionych brylantami, których malarskie wyobrażenie znajduje się również na Obrazie Jasnogórskim. Szaty Madonny i Jezusa mają lamówki z patynowanego srebra. Na wysokości szyi umieszczony został napis „Totus Tuus”. W dłoni Maryja trzyma bursztynową różę. Poświęcenia bursztynowej sukni dokonał abp Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski 26 sierpnia, podczas uroczystości Matki Bożej Jasnogórskiej.

8. **Sukienka wdzięczności i miłości**, cierpienia i nadziei narodu polskiego z 2010 roku. Wykonał ją gdański bursztynnik Mariusz Drapikowski. Szata - ufundowana przez pielgrzymów z okazji 100. rocznicy rekonstrukcji Cudownego Obrazu - stanowi wotum narodu polskiego. Do „uszycia” sukienki użyto fragmentu rozbitego 10 kwietnia 2010 r. pod Smoleńskiem rządowego tupolewa, kamienia księżycowego oraz meteorytów odnalezionych w różnych częściach świata.

„Przebieranie” obrazu, czyli zawieszanie sukienek na specjalnych uchwytach odbywa się zwykle w Wielkim Tygodniu. W tym roku Pani Jasnogórska jest ubrana w sukienkę milenijną z racji obchodzonej w roku 2016, 1050 rocznicy przyjęcia Chrztu przez Polskę.

Materiał został zaczerpnięty głównie ze strony <http://www.jasnagora.com/news.php?ID=1284>

B.K.



MSZA ŚW. NA BUGAJU**MAJÓWKA NA TARNÓWCE**

WIOSNA W GIMNAZJUM W JAWORNIKU



NIECODZIENNIK GIMNAZJALISTY.

Pismo Uczniów Publicznego Gimnazjum im. Ks. Jana Twardowskiego w Jaworniku

Wiosna w gimnazjum to przede wszystkim czas egzaminów. To pierwszy tak ważny test w życiu każdego ucznia. Wyniki egzaminu gimnazjalnego decydują o dalszej edukacji. Nasi uczniowie mieli okazję do sprawdzenia swojej wiedzy w terminie 18, 19 i 20 kwietnia bieżącego roku. Test gimnazjalny był podzielony na trzy części. 18 kwietnia 2016 r. uczniowie klas trzecich gimnazjum pisali test z zakresu przedmiotów humanistycznych. O godzinie 9.00 sprawdzili swoją wiedzę z zakresu historii i wiedzy o społeczeństwie, zaś o 11.00 z języka polskiego. Egzamin z części matematyczno-przyrodniczej odbył się 19 kwietnia - o godz. 9.00 z przedmiotów przyrodniczych, a o 11.00 z matematyki. 20 kwietnia gimnazjaliści pisali test z języka obcego nowożytnego – w naszym gimnazjum do wyboru był język angielski lub niemiecki zgodnie z deklaracjami, które uczniowie złożyli już we wrześniu. Podzielony był na dwie części - na poziomie podstawowym o godzinie 9.00 i rozszerzonym o godzinie 11.00. Najtrudniejszy, zdaniem naszych uczniów, był test wiedzy z przedmiotów przyrodniczych biologii, geografii, chemii i fizyki. Trzecioklasiści niecierpliwie czekają na wyniki! Życzymy im sukcesów edukacyjnych!

23 kwietnia na całym świecie obchodzony jest Światowy Dzień Książki i Praw Autorskich. Dzień ten wiąże się z katalońskim zwyczajem obdarowywania kobiet czerwonymi różami, mającymi symbolizować krew pokonanego przez św. Jerzego smoka. Później, w zamian, kobiety zaczęły odwzajemniać się mężczyznom i narzeczonym podarunkami z książek. Podarunek z róż i książek to dziś przepiękny zwyczaj związany ze Świętem Książki nie tylko w Hiszpanii. Z tej okazji na całym świecie podejmowane są różne inicjatywy, które służą promocji czytelnictwa oraz ochrony praw autorskich i własności intelektualnej. Gimnazjum w Jaworniku tradycyjnie włącza się w te obchody. W bieżącym roku szkolnym w naszym Gimnazjum realizowany jest przez uczennice klasy 2b projekt edukacyjny *Zachęcamy do czytania – organizacja działań promocyjnych*. Niestety młodzi ludzie coraz rzadziej czytają, dlatego promocja książki i czytelnictwa wobec spadku zainteresowania tą formą spędzania wolnego czasu jest niezwykle istotna. Zachęcamy do sięgania po książkę i korzystania z bibliotek w naszej miejscowości!

Uczniowie naszego Gimnazjum 14 kwietnia wzięli udział w eliminacjach miejsko-gminnych 61 Ogólnopolskiego Turnieju Recytatorskiego dla uczniów szkół podstawowych i gimnazjów. W kategorii wywiedzione ze słowa wyróżnienie zdobyła Anna Pitała uczennica klasy 2b, a w turnieju recytatorskim wyróżnienie zdobyła Justyna Górecka uczennica klasy 3a. Uczennice przygotowywały się pod kierunkiem pani Magdaleny Skałki. Wręczenie nagród odbyło się 4 maja 2016 r. w Myślenickim Ośrodku Kultury i Sportu. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów!

Zapraszamy na naszą stronę internetową: <http://gimjawornik.pl/>

Redakcja

26 MAJA - BOŻE CIAŁO



Pokoloruj procesję na Boże Ciało.

Drogie dzieci, jest jeden dzień w roku, kiedy Jezus „wychodzi” z kościoła po postacią Chleba i zaprasza nas na „spacer” ulicami miasta. Ten dzień to uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, nazywana także Bożym Ciałem.

Idzie Jezus ulicami,
my witamy Go kwiatami.

MAJÓWKI

Miesiąc maj poświęcony jest szczególnie Matce Bożej. W kościele odprawiane są Nabożeństwa Majowe- nabożeństwa ku czci Matki Bożej.

Królowo kwiatów
Kwitnących w maju,
Na łąkach jasnych
I w ciemnym gaju,
Pani róż polnych
I białych dzwonków,
Co własną dłonią
Strzeżesz skowronków,
Bądź pozdrowiona
Przez słodkie wonie
Kwiatów, schylonych
W kornym pokłonie.

(Ewa Szelburg-Zarembina)

Pokoloruj Matkę Bożą.

To obraz Maryi, matki Pana Jezusa.

Ona jest matką wszystkich dzieci Bożych.



4 MAJA - DZIEŃ STRAŻAKA

Gwałtu, rety! Dom się pali!
Już strażacy przyjechali.
Prędko wleźli po drabinie
i stanęli przy kominie.
Polewają sikawkami
ogień, który jest pod nami.
Dym i ogień bucha z dachu,
ale strażak nie zna strachu,
choć gorąco mu okropnie,
wszedł na górę, już jest w oknie
i ratuje dzieci z ognia,
Tak strażacy robią co dnia.

W. Broniewski „Pożar”.

Pokolorujcie dzielnego strażaka.

Mam dla was zadanie do rozwiązania:

1. Czym zajmują się strażacy? Odszyfruj zdanie. W puste kratki wpisz właściwe litery.

☺	●	☉	★	▪	◆	◻	❖	■	●	○	◆
S	P	Y	Ó	L	C	K	O	D	E	H	Ż
☺	☼	⌘	☒	☒	☉	✦	✧	➤	➤	➤	➤
N	I	-	Ż	U	R	M	G	T	A	Z	W

◻	▪	●	☺	◻	➤		⌘		●	❖	➤	★	■	◆
◆	➤	☉		○	☒	☉	➤	✧	➤	☺		⌘		
☺	➤	☉	➤	☒		●	❖	☒	➤	☉	☺	➤		
◆	☼		●	❖	✦	➤	✧	➤						



Dzielny strażak

INTENCJE MSZALNE 22.05.2016 - 19.06.2016 (stan z dnia 09.05.2016)

22.05. Niedziela

7 Dziękczynno-błagalna - 30. rocznica ślubu
8.30 ++Władysław, Zofia, Marian, Kazimierz, Bogusław Hudaszek
10 Za dzieci pierwszokomunijne
15.30 ++Helena Zborowska, Władysław mąż, Dominik wnuk

23.05. Poniedziałek

7 ++Helena Szlachetka zmarli z rodziny i dusze w czyśćcu cierpiące
18 + Janina Kurowska - od pracowników firmy Budomax

24.05. Wtorek

7 +Stanisław Muniak - od córki Teresy z mężem
18 ++Józef i Elżbieta Szlachetka, Józef i Antonina Bargieł

25.05. Środa

7 + Czesława Łapa - 16. rocznica śmierci
18 ++ Emilia Braś - rocznica śmierci, Antoni mąż i zmarli z rodzin Brasiów i Szlachetków

26.05. Czwartek

7 + Anna Łapa - od sąsiadów, którzy razem ubierali krzyż
10 1) Za parafian
2) Za rodziny naszej parafii
15.30 ++Jan Białoń Andrzej Myrda i Katarzyna żona

27.05. Piątek

7 +Helena Włoch - od rodziny Zawrotnych
18 ++Marian Górecki i Albina żona

28.05. Sobota

7 Za rodziny - od I kręgu DK
18 Za Katarzynę i Grzegorza - 12. rocznica ślubu

29.05. Niedziela

7 Za kobiety z róży Krystyny Stanach i ich rodziny
9 Za dzieci w rocznicę Pierwszej Komunii
11 ++Tadeusz Tomal i Wiktoria Szlachetka
15.30 25. rocznica ślubu

30.05. Poniedziałek

7 +Emil Łapa - od Krzysztofa z rodziną
18 + Alojzy Rączka - od córki Lucyny z rodziną

31.05. Wtorek

7 +Anna Salawa
18 ++Józef Podoba, Katarzyna Maria Węgrzyn, Stanisław Majda

01.06. Środa

7 +Emil Łapa - od rodziny z Bysiny
18 +Tomasz Żarski

02.06. Czwartek

7 +Franciszek Szlachetka, Rozalia żona ich rodzice i dzieci, Józef Wiktoria Stefania Stanisław Katarzyna Góralik
18 ++Franciszek Janas, Helena i Władysław rodzice, Krystyna i Karol teściowie

03.06. Piątek

7 Za zmarłych z wypominek
18 ++Józef Polewka, Franciszek Węgrzyn, zmarli z rodziny po Polewków i Węgrzynów

04.06. Sobota

7 ++Helena Braś - od córki z rodziną
18 Za Aleksandrę i Krzysztofa - pierwsza rocznica ślubu

05.06. Niedziela

7 Za o. Ewodusza - 20. rocznica święceń kapłańskich
9 Za Monikę i Mariana 30. rocznica ślubu
11 Za ofiarodawców
15.30 ++Andrzej Woźniak, Janusz brat, rodzice Stefania i Stanisław

06.06. Poniedziałek

7 +Helena Włoch od wnuka Artura z rodziną
18 +Miroslaw Szerba - od syna Tadeusza z żoną i dziećmi

07.06. Wtorek

7 ++Irena motyka Ignacy i Rozalia Łapa
18 rezerwacja

08.06. Środa

7 ++Ludwik i Aniela Motyka, Tomasz Żarski
18 ++Stanisław Góralik Karolina żona i dusze w czyśćcu cierpiące

09.06. Czwartek

7 +Adam Polewka - 8. rocznica śmierci
18 ++Andrzej Oliwa, Anna żona i ich dzieci: Andrzej, Wanda, Władysław, Józefa, Franciszek i Stanisław

10.06. Piątek

7 rezerwacja
18 +Janina Kurowska od córki Haliny z mężem z dziećmi i ich rodzinami

11.06. Sobota

7 +Janina Szuba - od II kręgu DK
18 ++Władysława i Feliks Król ich rodzice Adam Michał i Stanisław synowie

12.06. Niedziela

7 Za ks. Krzysztofa - rocznica święceń
9 ++Ryszard Piątek - 6. rocznica śmierci i Kazimierz Strzelec - 5. rocznica śmierci - od żony i synów z rodzinami
11 Za Renaty i Jarosława - 25. rocznica ślubu
15.30 Za Kazimierę - 50. rocznica urodzin

13.06. Poniedziałek

7 ++Antonina i Andrzej Wyroba i zmarli z rodziny
18 ++Antonina i Władysław Szlachetka i Józef syn

14.06. Wtorek

7 +Eugeniusz Gorączko - 3. rocznica śmierci
18 +Maria Wilkołek - 10. rocznica śmierci

15.06. Środa

7 +Emil Łapa - od rodziny Motyków z Zawady
18 ++Anna Łapa - 1. rocznica śmierci, Stefan i Helena Świątłoń, Helena Łapa

16.06. Czwartek

7 20. rocznica ślubu
18 rezerwacja

17.06. Piątek

7 +Helena z Włoch - od chrześnicy Marii
18 +Alojzy Rączka - od żony Marii

18.06. Sobota

7 ++Jan Łapa, Helena i Anna Łapa, Jan i Maria Nędza, Roman i Maria Bargieł
18 rezerwacja

19.06. Niedziela

7 rezerwacja
9 ++Aniela i Ludwik Baran
11 Za Jolantę i Adama - rocznica ślubu
15.30 rezerwacja



CHRYZTY

Piotr Karol Marmużniak
Jakub Wojciech Dzik

POGRZEBY

Łukasz Włoch



15 maja 2016 r., Niedziela
Zesłanie Ducha Świętego
Dz 2, 1-11; Ps 104 (103), 1ab
i 24ac. 29bc-30. 31 i 34
1 Kor 12, 3b-7. 12-13; J 20, 19-23
Jezus daje Ducha Świętego



22 maja 2016 r.
Ósma Niedziela zwykła - Trójcy Św.
Prz 8, 22-31; Ps 8, 4-5. 6-7. 8-9
Rz 5, 1-5; J 16, 12-15
Wszystko, co ma Ojciec jest moje.
Duch z mojego weźmie i wam oznajmi.



26 maja 2016 r., Czwartek
Ósmy tydzień okresu zwykłego
Boże Ciało
Rdz 14, 18-20; Ps 110 (109), 1-2. 3-4
1 Kor 11, 23-26; J 6, 51; Łk 9, 11b-17
Rozmnożenie chleba



29 maja 2016 r.
Dziewiąta Niedziela zwykła
1 Kr 8, 41-43; Ps 117 (116), 1-2
Ga 1, 1-2. 6-10; Łk 7, 1-10
Uzdrowienie sługi setnika



5 czerwca 2016 r.
Dziesiąta Niedziela zwykła
1 Kr 17, 17-24
Ps 30 (29), 2-4. 5-6ab. 11 i 12a i 13b
Ga 1, 11-19; Łk 7, 11-17
Wskrzeszenie młodzieńca z Nain



12 czerwca 2016 r.
Jedenasta Niedziela zwykła
2 Sm 12, 1. 7-10. 13
Ps 32 (31), 1-2. 5. 7 i 11
Ga 2, 16. 19-21; Łk 7, 36 - 8, 3
Odpuszczone są jej liczne grzechy,
ponieważ bardzo umiłowała.





BIERZMOWANIE 6.05.2016 - PARAFIA W JAWORNIKU